

LUDOMIR BACZEWSKI

Kan. Ludomir Baczewski, ur. 1911/45/III [?]; 3 kompania Pułku Artylerii Lekkiej, batalion dowodzenia 1 dywizjonu.

Aresztowany 24 kwietnia 1940 r. w kolonii Lutno [?] (pow. Kamień Koszyrski) przez milicję jako podejrzany o należenie do tajnej organizacji, wydany przez Pawłowskiego z Kamienia Koszyrskiego.

Osadzono mnie w więzieniu w Łucku, podczas badań chciano mnie zmusić do wydania kolegów z organizacji. Gdy im się to nie udało, starali się mnie zmusić do tego biciem. W ciągu trzech dni byłem badany 17 razy, kilkakrotnie bity przez NKWD-zistów pałkami gumowymi, o czym zabraniali mówić w celi. Na zakończenie śledztwa wywieziono mnie za miasto, pod silną eskortą, ustawiono pluton egzekucyjny i dano mi dwie minuty na przyznanie się do winy. Po upływie tego czasu dano salwę w górę i nazad zaprowadzono mnie do więzienia. 15 października 1940 r. wraz z siedmioma kolegami stanąłem przed sądem w Łucku. Skład sądu: prokurator, dwóch sędziów i obrońca z urzędu. Dwóch z kolegów skazano na karę śmierci przez rozstrzelanie (Pawłowski i Józef Korczyński). Pozostali zostali skazani na pięć, osiem i dziesięć lat obozów pracy.

Wszyscy oskarżeni z par. 54, punkty 2 i 11 (kontrrewolucja zorganizowana z bronią w ręku). Sam zostałem skazany na dziesięć lat obozu pracy i pozbawienie praw obywatelskich na dziesięć lat.

1 grudnia 1940 r. zostałem wywieziony do Wschodniej Azji nad rzekę Amur, boryński rejon, gdzie pracowałem przy robotach ziemnych. Praca i warunki ciężkie. Przykład normy: wykopać i wywieźć cztery metry sześciennie zamrożonej ziemi. Praca trwała od 4.00 do 19.00. Spanie na deskach i bez nakrycia.

Ostatecznie zwolniony zostałem 22 grudnia 1941 r. Poprzednio byliśmy zwolnieni 1 września 1941 r. i z powrotem zostaliśmy osadzeni za drutami po uprzednim sfotografowaniu każdego z osobna.

Po zwolnieniu 22 grudnia 1941 r. pojechałem do Ługawoi [Ługowoje] (10 Dywizja Piechoty).